



PRASOWA Powiatowa 17.

Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

ISSN 2544-3925

nr 2/108

18 marca 2022

17 gmin powiatu poznańskiego

powiat.poznan.pl



bip.powiat.poznan.pl



/powiatpoznański



/powiatpoznański



KOMISARIATY Z NAGRODAMI



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Komisariat Policji w Pobiedziskach zwyciężył w tradycyjnym, corocznym konkursie na „Najlepszy komisariat powiatu poznańskiego”. – Co zrobić, żeby taką nagrodę otrzymać? Trzeba mieć w swojej jednostce ludzi, którzy chcą pracować, i są w tę pracę zaangażowani. Moim zadaniem jest tylko umiejętne zarządzanie nimi – stwierdził podinsp. Roman Warda, komendant wyróżnionego komisariatu.

Nagrody, w przypadku pierwszego miejsca był to czek o wartości 30 tysięcy złotych, wręczono podczas specjalnej uroczystości, która odbyła się w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu. – Ten konkurs ma już długą tradycję – mówił starosta poznański Jan Grabkowski, który podkreślał także, że współpraca na linii powiat poznański – Policja układa się bardzo dobrze. – Już jakiś czas temu wypracowaliśmy odpowiednie zasady tej współpracy i się ich trzymamy. Nie tylko organizujemy ten konkurs, ale także, a może przede wszystkim dofinansowujemy m.in. modernizację starych i budowę nowych komisariatów czy też pomagamy w zakupie samochodów. Dla nas to przyjemność i

Zależy nam na tym, aby mieszkańcy powiatu, a także osoby, które chcą tutaj inwestować czuły się bezpiecznie

Jan Grabkowski
STAROSTA POZNAŃSKI

obowiązek, ponieważ zależy nam na tym, aby mieszkańcy powiatu, a także osoby, które chcą tutaj inwestować czuły się bezpiecznie – dodał.

Celem organizowanego corocznie przez starostę poznańskiego i komendanta miejskiego Policji w Poznaniu konkursu na „Najlepszy komisariat powiatu poznańskiego”

jest wdrożenie elementu współzawodnictwa pomiędzy policjantami komisariatów, wpływającego pozytywnie na stan bezpieczeństwa i porządku na terenie powiatu. – W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział piętnaście komisariatów. Ocenie podlegała praca wszystkich policjantów i pracowników policji danej jednostki. Kryteriów było aż dwadzieścia. Brano m.in. pod uwagę liczbę policjantów przypadającą na jednego zatrzymanego „na gorącym uczynku”, własną inicjatywę w zakresie działań profilaktycznych czy wskaźniki wykrywalności przestępstw kryminalnych – powiedziała mł. asp. Marta Mróz, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

Tegoroczny laureat czyli jednostka z Pobiedzisk od kilku już lat plasuje się w ścisłej czołówce konkursu. – Nigdy tego jednak nie zakładamy. Staramy się po prostu dobrze wykonywać swoją pracę. Bardzo się zresztą cieszymy, że inne komisariaty starają się nam dorównać – zapewnił podinsp. Roman Warda. W prowadzonej przez niego jednostce obecnie pracuje 25 funkcjonariuszy oraz trzy osoby cywilne. Drugie miejsce w konkursie zajął i czek na 10 tysięcy złotych otrzymał komisariat Policji w Murowanej Goślinie. Trzecie miejsce przypadło jednostce w Kostrzynie za co otrzymała czek na 5 tysięcy złotych. Nagrody wręczali wspomniany już starosta poznański Jan Grabkowski, a także komendant wojewódzkiej Policji w Poznaniu nadinsp. Piotr Mąka oraz komendant miejski Policji w Poznaniu, insp. Robert Kasprzyk.

Tomasz Sikorski

JESTEŚMY ZDROWYM SAMORZĄDEM

Powiat poznański kolejny raz został nagrodzony za akcję profilaktycznych szczepień przeciwko HPV w konkursie „Zdrowy Samorząd”, organizowanym przez redakcję Portalu Samorządowego i Rynku Zdrowia. Powiat znalazł się wśród 30 nominowanych samorządów. Do konkursu zgłoszonych było 90 projektów.



– Większość z nas uważa, że stan zdrowia zależy od sprawnej i ogólnej dostępnej służby zdrowia. Jednak musimy pamiętać, że wiele zależy od nas samych. Dzięki właściwemu postępowaniu i profilaktyce możemy uniknąć lub zminimalizować następstwa poważnych chorób. Dlatego każdego roku inwestujemy w szczepienia chroniące mieszkańców przed zachorowaniem – zapewnia Jan Grabkowski, starosta poznański. – To zaangażowanie i troska o innych zwraca się w postaci ich dobrej kondycji. Nagrody są tylko miłym dodatkiem do naszych starań. Najważniejsi są ludzie – dodaje starosta.

Szczepienia przeciwko HPV powiat prowadzi już od czternastu lat. Do tej pory z bezpłatnego programu skorzystało ponad dziesięć tysięcy dzieci. Od trzech lat taką możliwość mają również chłopcy. Na ten cel przeznaczono już blisko 5 milionów złotych. – W ciągu czternastu lat na szczepienia profilaktyczne przeciwko pneumokokom, grypie i HPV wydaliśmy 8 milionów złotych. Objęliśmy nimi łącznie ponad 37 tys. osób, w tym dzieci i seniorów – przypomina Jan Grabkowski.

Celem Konkursu „Zdrowy Samorząd” jest wybranie i nagrodzenie jednostek samorządu terytorialnego, które w sposób najbardziej efektywny realizują zadania związane z promocją zachowań

prozdrowotnych, edukacją i profilaktyką wybranych chorób oraz czynników ryzyka. Do tegorocznej edycji gminy, powiaty i województwa zgłosiły aż 90 programów. W wyborze laureatów swoją wiedzę i doświadczeniem wspomagała organizatorów Rada Konsultacyjna złożona z wybitnych specjalistów, przyznając w każdej z kategorii: zdrowa gmina, powiat, województwo, po trzy równorzędne nagrody. Oficjalna ceremonia wręczenia nagród odbyła się w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach i towarzyszyła VII Kongresowi Wyzwań Zdrowotnych, gromadząc wielu znanych gości. Oprócz powiatu poznańskiego wyróżnienie w tej samej kategorii otrzymały powiaty kępiński i kielecki. – Trzeci raz zostaliśmy uhonorowani tytułem „Zdrowy Powiat” – mówi Elżbieta Tonder, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Poznaniu. – Ponadto w ramach konkursu „Samorządowy Lider” uzyskaliśmy nagrody „Honorowy Ekspert w zakresie profilaktyki grypy” i „Lider w innowacjach w zakresie profilaktyki grypy” – dodaje.

Joanna Felińska

POWIAT PRZEDSTAWIŁ SWOJĄ OFERTĘ DLA UCZNIÓW

Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyła się XXVI edycja Targów Edukacyjnych. Cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony młodzieży. Swoje stoisko miał tam również powiat poznański.

W trakcie Targów Edukacyjnych uczniowie oraz ich rodzice mieli możliwość zapoznania się z ofertami placówek edukacyjnych – publicznych i niepublicznych szkół podstawowych, ponadpodstawowych, policealnych, wyższych oraz innych instytucji dydaktycznych, które działają na różnych poziomach nauczania i obszarach edukacyjnych. Swoją

ofertę na targach prezentowały również szkoły prowadzone przez powiat poznański.

– Już kolejny raz wzięliśmy udział w tej imprezie, bo to odpowiednie miejsce, aby zaprezentować ofertę szkół przez nas prowadzonych – mówi Monika Lis-Nożyńska, dyrektor Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu. – A ta oferta jest bardzo róż-



FOT. TOMASZ SIKORSKI

norodna. W prowadzonych przez nas placówkach można się kształcić w branżowych szkołach pierw-

szego stopnia, w technikach oraz w liceach ogólnokształcących. Powiat poznański od wielu już lat stawia

na kształcenie zawodowe i ono cieszy się największym zainteresowaniem ze strony uczniów – dodaje.

O tym, że tak jest można się było przekonać odwiedzając nie tylko stoisko powiatu poznańskiego, ale także znajdujące się tuż obok stoisko Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu. Z ofertą naszych szkół można się także zapoznać podczas tradycyjnych drzwi otwartych przez nie organizowanych. Więcej na ten temat można przeczytać na stronie internetowej: www.powiat.poznan.pl

Tomasz Sikorski

#napomocUkrainie



16 1160 2202 0000 0002 7718 3060

z dopiskiem „Ukraina”

Informacje na temat
pomocy dla obywateli Ukrainy,

w tym m.in. punkty zbiórek darów w poszczególnych gminach:

www.powiat.poznan.pl/wsparcie-dla-ukraincow/

Zapowiedzi

Spotkanie z podróżnikiem



Robert Gondek, jest z wykształcenia ekonomistą, a z zamiłowania podróżnikiem, fotografem i pasjonatem Afryki. Należy do Związku Polskich Fotografów Przyrody. Od 2008 roku realizuje projekt „W drodze na najwyższe szczyty Afryki”, którego celem jest zdobycie najwyższego szczytu w każdym kraju na tym kontynencie. Za konsekwencję w realizacji tego projektu otrzymał wyróżnienie w kategorii „Wyczyn roku” podczas Kolosów 2016, największego festiwalu podróżniczego w Polsce. Jest też m.in. autorem albumu fotograficznego pod tytułem „W drodze na najwyższe szczyty Afryki”. Na spotkanie z tym podróżnikiem zaprasza Gminna Biblioteka Publiczna w Dopiewie 22 marca, o godz. 18.00. Wstęp wolny.

Folklor na jazzowo

Melodie wielkopolskie na kwartet jazzowy to projekt unikatowy. Łączy on w sobie prostotę ludowego tworzywa z ciekawymi pomysłami aranżacyjnymi i profesjonalnym wykonawstwem. Pomysłodawczynią i autorką wszystkich aranżacji jest pianistka i kompozytorka, Katarzyna Stroińska-Sierant, mieszkanka gminy Tarnowo Podgórne, która do projektu zaprosiła wybitnych muzyków. Wydana w 2013 roku płyta „Melodie wielkopolskie na kwartet jazzowy” zdobyła uznanie wybitnych polskich autorytetów muzycznych. - Dobrze się stało, że polski jazz wzbogacił się o nową, znaczącą pozycję. Jest to dzieło wyjątkowe, jeszcze żaden z polskich jazzmanów nie zajmował się dotąd muzyką z terenu Wielkopolski – ocenił Włodzimierz Nahorny. - Po Kujawiakach Zbigniewa Namysłowskiego oraz podhalańskich i mazowieckich inspiracjach Michała Urbaniaka mamy teraz wielkopolski folk & kind of jazz – stwierdził Dionizy Piątkowski, etnograf, publicysta i krytyk jazzowy. Wyjątkowego połączenia folkloru z jazzem będzie można posłuchać 26 marca o godz. 18.00 w Domu Kultury w Tarnowie Podgórny.

NutkoSfera i DrobNutki



„Joł, joł Jowisz!” – tymi słowami wita się jedna z planet naszego Układu Słonecznego... Aby poznać lepiej duże i małe ciała niebieskie oraz dowiedzieć się, czemu samolot lata, statek pływa, a głowa myśli trzeba koniecznie wybrać się na koncert „NutkoSfera i DrobNutki – CeZik dzieciom akustycznie”, który zaplanowano na 26 marca, o godz. 12.00 w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej Gminy Suchy Las. Za pseudonimem CeZika kryje się Cezary Nowak - artysta, który od 2009 roku swoją twórczość publikuje w internecie. Łącznie jego materiały doczekały się ponad 140 milionów odsłon, co sprawia, że jest jednym z najpopularniejszych polskich twórców działających w sieci. Sam klip „W układzie słonecznym” ma ponad 60 milionów wyświetleń... i wiosną 2021 roku otrzymał status Platynowej Płyty! „NutkoSfera i DrobNutki” to piosenki dla najmłodszych, które mają za zadanie bawić i uczyć. Celem CeZika jest wyrabianie w dzieciach wrażliwości muzycznej, dlatego unika aranżacji biesiadnych czy dyskotekowych. Stara się, aby melodie wpadały w ucho, były proste, ale nie obciachowe. (opr. ts)

ZANURZYLI SIĘ W DŹWIĘKU

Uczniowie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach mieli okazję wysłuchać dwóch słuchowisk. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że były to słuchowiska wyjątkowe, przeprowadzone w technologii ambisonicznej.

– Na czym ona polega? To technologia dźwięku przestrzennego, 360 stopni. Najprościej byłoby to porównać do kina domowego, tyle tylko, że w tym przypadku tego dźwięku mamy zdecydowanie więcej. On otacza słuchacza ze wszystkich stron, i to dosłownie z boków, z góry, z dołu... Dzięki temu odbiorca zyskuje możliwość pełnego zanurzenia się w dźwięku. Czuje się nie tylko obserwatorem, ale i uczestnikiem wydarzeń – mówi Gabriela Jelonek z Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego, które przygotowało to nietypowe wydarzenie.

– Nasi wychowankowie mogli wysłuchać dwóch baśni: „Współczesny Kopciuszek” oraz „Zaba nie Śmieszka”. Efekt był niesamowity – przyznaje Marek Jakubowski, pedagog z Ośrodka w Owińskach. – Chętnie w takich projektach bierzemy udział, ponieważ dźwięk przestrzenny jest ważnym elementem w rehabilitacji, wczesnej edukacji oraz podstawowej komunikacji osób niewidomych i słabowidzących z otaczającym ich światem. Imitacje dźwiękowe autentycznych przestrzeni są podstawowym sposobem i pierwszym etapem pomocy w nauce orientacji w przestrzeni – dodaje.



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Podobnie było w przypadku słuchowisk w Owińskach, bo tutaj także młodzi słuchacze mogli poczuć się jak siostra Kopciuszka czy też być przyjacielem żaby i pływać razem z nią. Dodajmy, że historia Kopciuszka, dość nietypowa, bo tytułowa bohaterka musiała się odnaleźć w Poznaniu i to w czasie pandemii, została stworzona przez studentów i wykładowców z Radia Meteor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

„Zaba nie Śmieszka” to natomiast jeden z projektów Festiwalu Słuchowisk 2021, które powstało we współpracy z Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu. **Tomasz Sikorski**

ZŁOŻ WNIOSEK
I ZOSTAŃ LIDEREM

Najlepsze firmy w regionie mogą zdobyć prestiżowy tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”. Do kolejnej edycji konkursu, którego organizatorem jest powiat poznański, zapraszamy średnie, małe i mikroprzedsiębiorstwa oraz start-upy z terenu Metropolii Poznań. Udział jest całkowicie bezpłatny, a na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Startujących

Wnioski wraz z załącznikami należy przysłać do 15 kwietnia na adres: Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18, 60-509 Poznań z dopiskiem: Konkurs o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”. Jest także możliwość przekazania dokumentów drogą mailową na lidermsp@powiat.poznan.pl z wyjątkiem „Oświadczenia kandydata do tytułu Poznański Lider Przedsiębiorczości”. Musi ono zawierać oryginalny podpis osoby uprawnionej, dlatego trzeba przesłać je pocztą tradycyjną lub za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 61 84 18 826 oraz na stronie: www.pfpp.com.pl/lidermsp

Katarzyna Kazmucha

15.04.

do tego dnia czekamy
na Wasze wnioski

oceni partner merytoryczny, spółka Grant Thornton Frąckowiak, a pod uwagę będą brane przedsiębiorczość, rzetelność, sukcesy na rynku, działalność społeczna, a także ciekawa oferta firmy.

DANIA KUCHNI UKRAIŃSKIEJ



FOT. INSTYTUT SKRZYŃKI

Waldemar Sulisz, dziennikarz i animator zdarzeń kulinarnych z Lublina, na łamach Dziennika Wschodniego podzielił się przepisami na popularne dania kuchni ukraińskiej. Wspomina, że tylko na sam barszcz jest ponad sto przepisów. Jednocześnie zaprasza na faszerowane baraniną lub wołowiną czeburieki, zachęca do skosztowania faszerowanych kaszą gołąbków i prezentuje prosty przepis na przekąskę z suszonych ryb – taranę. Te i pozostałe receptury znaleźć można na stronie smakipowiatupoznanskiego.pl

Liliana Kubiak

MŁODZI CHEMICY W AKCJI



FOT. FUNDACJA JUST4FIT

Mobilne laboratorium – zajęcia edukacyjne małego chemika to kolejny projekt Fundacji Just4Fit, który realizowany jest w szkołach podstawowych powiatu poznańskiego. Podczas zajęć dzieci uczestniczą w kuchennych eksperymentach – badają między innymi, które produkty zawierają skrobie, które substancje to kwasy, a które zasady. – Uczestnicy zajęć są ubrani w fartuszki ochronne oraz dostają od nas sprzęt laboratoryjny. Wszystkie doświadczenia i eksperymenty odbywają pod okiem wykwalifikowanej kadry

fundacji Just4Fit – mówi Justyna Krzymicka, prezes Fundacji.

W projekcie uczestniczą dzieci szkół podstawowych z klas od pierwszej do trzeciej. – Naszym celem jest przede wszystkim pokazanie najmłodszym, że nauka może być świetną zabawą. Obecnie prowadzimy projekt w Kiekrzu, Baranowie, Mosinie oraz Puszczykowie – dodaje. Warsztaty edukacyjne dla najmłodszych mieszkańców naszego regionu są dofinansowywane ze środków powiatu poznańskiego.

Dariusz Klincewicz

HANOWER TAKŻE POMAGA

Region Hanower w ramach pomocy uchodźcom ukraińskim zadeklarował, że przekaże powiatowi poznańskiemu koce, materace i łóżka polowe. Pomoc rzeczowa oferowana przez niemiecki samorząd będzie potrzebna do wyposażenia budynków udostępnionych przez powiat poznański i zaadaptowanych na czasowe miejsca pobytowe i noclegowe dla uchodźców.

Podczas rozmowy online Tomasz Łubińskiego, wicestarosty poznańskiego z Corą Hermenau, wiceprezydent regionu Hanower szczegółowo została omówiona aktualna sytuacja obu regionów w związku z atakiem Rosji na Ukrainę i możliwości pomocy narodowi ukraińskiemu. Wiceprezydent powiedział, że obserwują sytuację w

Polsce i są pod wrażeniem pomocy, jakiej udzielają Polacy uchodźcom. – Wysiłek zwykłych mieszkańców całej Polski i ich zaangażowanie w niesienie pomocy swoim wschodnim sąsiadom są godne podziwu. Chcemy, abyście czuli nasze wsparcie, że w tym trudnym czasie jesteśmy z wami. Jesteśmy szczęśliwi, że Europa działa razem – dodała. Region Hanower jest obecnie jednym z tych obszarów niemieckich, do którego trafia najwięcej uchodźców. Jednak na razie jest to tylko procent liczby osób, która codziennie dociera do Polski. Tomasz Łubiński zwrócił uwagę na istotny problem, jakim jest konieczność pomocy mieszkańcom Ukrainy wymagającym największej opieki: chorym, starszym i dzieciom.

Hanna Kolanowska-Pogrzebna

ZABYTKI TECHNIKI NA TURYSTYCZNYM SZLAKU

Stare fabryki, młyny, kuźnie, wieże ciśnień. Czas ich świetności już minął, ale pozostają świadkami dawnej myśli technicznej i dziejów miejscowości. Nie wszystkie są dostępne do zwiedzania, ale nieustannie fascynują i zachęcają, by poznawać ich tajemnice.

Zanim na dobre rozwinęła się mechanizacja, większość prac wykonywano przy pomocy prostych narzędzi. Pamiątką tamtych czasów są elementy warsztatów różnych rzemieślników: szewca, zduna, rymarza czy stolarza, które zgromadzono w Kórnickim Wehikule Czasu. Zabytkowe warsztaty stolarskie prezentowane są w Izbie Regionalnej Ziemi Goślińskiej oraz Swarzędzkim Centrum Historii i Sztuki. Swarzędz jako miasto stolarzy może się też pochwalić budynkiem dawnego Rzemieślniczego Pawilonu Meblowego, który powstał jako pawilon ekspozycyjny na targi meblowe i do dziś pełni podobną funkcję. Z czasem pojawiły się tak skomplikowane urządzenia jak wagi i przyrządy metrologiczne, prezentowane w Muzeum Wagi i Miary w Sadach.

Na wsi

Spośród gości Pałacu w Rogalinie mało kto zdaje sobie sprawę z istnienia gospodarczego zaplecza rezydencji Raczyńskich. Mowa o historycznych zabudowaniach Majątku Rogalin. Zabytkowy folwark oferuje grupom zorganizowanym zwiedzanie oraz organizację imprez w okazałym spichlerzu. W Wierzoncu znajduje się historyczny folwark założony przez rodzinę von Treskov z zachowanymi zabudowaniami gospodarczymi (stajnie, obory, gorzelnia) oraz dworem i oficyną. Kolejny folwark, w Objezierzu, warto odwiedzić przede wszystkim ze względu na murowany spichlerz. Jego pięknie zdobione ściany szczytowe przypominają fasadę romańskiego kościoła.

Zabytki techniki wiejskiej przetrwały też w Owińskich (dawny browar) oraz w Gole-

czewie – niemieckiej wsi wzorcowej. Wędrując szlakiem tamtejszego questu można zobaczyć dawną piekarnię, budynek obok szkoły – dawny warsztat tkacki, zbudowany na kształt domów łużyckich, oraz sztuczne wzniesienie – pamiątkę po wiatraku. W Kórniku przetrwała stuletnia Kuźnia na Piaskach, gdzie niekiedy odbywają się pokazy pracy kowala.

Wieże ciśnień

Choć nie pełnią już swej pierwotnej roli, wieże ciśnień pozostały charakterystycznym elementem krajobrazu wielu miast. Takimi dominantami architektonicznymi są choćby wieża w Buku czy zaprojektowana przez Xavera Geislera wieża w Swarzędzu. Na liście jego projektów znalazły się też wieża w Śremie i jej bliźniaczy odpowiednik w Kościanie, architekturą nawiązujące do londyńskiego Tower Bridge. Ciekawą formą bez ścian bocznych wyróżnia się wieża w obrębie folwarku w Objezierzu. W Biedrusku wieża ciśnień przeszła niedawno gruntowną modernizację, podczas której odnowiono oryginalny mechanizm czterostronnego zegara. Udana rewitalizacja zaowocowała zwycięstwem w ogólnopolskim konkursie Zabytek Zadbane.

Nieżyły młyn

Drewniany działający młyn wodny to dziś prawdziwa rzadkość. Takim unikatem jest Łysy Młyn koło Biedruska, który obecnie funkcjonuje jako Ośrodek Edukacji Leśnej. Po dawnym młynie w Wierzenicy (niegdyś również fabryce... musztardy!) pozostały ruiny, natomiast jego wyposażenie tra-



Muzeum Wagi i Miary w Sadach



fiło do Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach. W Obornikach warto zobaczyć Młyn Dahlmanna przypominający warowną twierdzę. Wnętrza, w których znalazła się restauracja Kuchnia & Strych, docelowo mają pomieścić hotel i salę koncertową. W Murowanej Goślinie młyn na Trojance jest popularnym miejscem spacerów. Zdecydowanie trudniej dotrzeć do tajemniczych ruin Ruks-Młyna w lesie w rejonie ujścia Samicy Kierskiej do Warty. Zanim ziarno trafi do młyna trzeba je wcześniej przechować – i do tego służyły olbrzymie elewatory zbożowe w Czerwonaku, obok których zachowały się pozostałości nadwarciańskiego portu.

Fabryki sprzed lat

Do najbardziej spektakularnych zabytków techniki należą fabryki. Z biegiem lat najczęściej zmieniały swoją pierwotną funkcję, jak dawna Fabryka Wyróbów Słodowych i Cukierniczych "Malto" w Śremie przejęta później przez Spółdzielnię Inwalidów Warty. W Mosinie zakład Stefana Kałamańskiego, czyli farbiarnia Barwa zyskał niedawno

drugie życie jako dyskont. Przy rynku stoi dawny hotel i restauracja, gdzie funkcjonują dziś punkty usługowe Galerii Szwalnica, której nazwa pochodzi od wieloletniej działalności zakładu krawieckiego. Na Lubońskim Szlaku Architektury Przemysłowej uwagę przykuwa hala zaprojektowana przez znanego Hansa Poelziga. Monumentalny obiekt zachował zarówno swój pierwotny charakter, jak i funkcję przemysłową.

Wśród pozostałych obiektów szlaku wyróżniają się imponujące budynki dawnej fabryki drożdży, przypominające średnio-wieczny zamek i katedrę. Nie mniej interesujące wydają się osiedla przyfabryczne, których architektura przywodzi na myśl krajobrazy Łodzi czy Śląska. Prawdziwą perełką jest Park Siewcy i rozplanowane wokół niego osiedle domów przeznaczonych dla kadry zarządzającej miejscowej fabryki chemicznej. Luboński szlak można zwiedzać samodzielnie, korzystając z tablic edukacyjnych oraz aplikacji, ale najlepiej wybrać się na jedną z cyklicznych wycieczek z przewodnikiem, które są rzadką okazją, by zajrzeć do środka zabytkowych fabryk.

Piotr Basiński

PANIE JECHAŁY NA CAŁEGO...

Aż 49 załóg i 150 pań wzięło udział w tegorocznym rajdzie „Wielkopolanki za kółkiem”, od lat organizowanym przez Automobilklub Wielkopolski z okazji Dnia Kobiet. Panie miały do pokonania kilka zadań przygotowanych przez organizatorów rajdu. – Były to dwie trasy po mieście opisane itinererem, dwie jazdy obowiązkowe, a także próby sprawnościowe – mówi komandor rajdu Mariusz Parysek.

Te ostatnie odbywały się na Torze Poznań, gdzie panie mogły popisać się swoimi umiejętnościami szybkiej i sprawnej jazdy. – Panie potrafią jeździć, choć czasami te umiejętności... ukrywają. Dlatego idea rajdu jest taka, by jego uczestniczki były pozostawione same



sobie. Tutaj nie ma mężczyzn, którzy mogą je krępować. U nas panie jadą na całego – dodaje. Rajd „Wielkopolanki za kółkiem” był współfinansowany z budżetu powiatu poznańskiego.

Dariusz Klincewicz

MAŁE MUZEA WARTO ODKRYCIA

Gdyby zapytać mieszkańców Wielkopolski o muzea wokół Poznania, z pewnością wymieniliby „wielką czwórkę”, czyli pałac w Rogalinie, zamek w Kórniku, Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera w Puszczykowie i Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Z pozostałymi byłby już pewnie większy kłopot, choć przecież miejsc wartych odwiedzenia w naszym regionie nie brakuje.

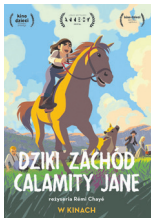
I dlatego właśnie powiat poznański wspólnie z Poznańską Lokalną Organizacją Turystyczną zachęcają do odkrywania tych małych, mniej znanych muzeów. – Często to prawdziwe perełki, do tego prowadzone przez pasjonatów. To miejsca z duszą,

gdzie każdy eksponat opowiada swoją historię. Niektóre z nich są unikatowe na skalę światową. I choćby dlatego warto tam zajrzeć – zapewnia Piotr Basiński z Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej.

O mniej znanych muzeach na terenie powiatu poznańskiego będziemy systematycznie pisać na naszych łamach. O tych, często wyjątkowych, miejscach opowiadają również specjalne materiały filmowe przygotowywane przez Telewizję STK. Pierwszy odcinek poświęcony został gminie Kostrzyn, gdzie dziennikarze odwiedzili Izbę Muzealną Ziemi Kostrzyńskiej oraz Mini Muzeum Maszyn Rolniczych w Czerlejnku. Wkrótce kolejne reportaże... (ts)

FILM

Dziki zachód Calamity Jane



To duńsko-francuska animacja dla dzieci w reżyserii Remi Chaye. Martha Jane to nieustraszone 12-latkę, która przez życie najchętniej puściłaby się galopem. Kiedy dziewczynka z rodziną i innymi osadnikami wyrusza w podróż przez Amerykę, nawet nie przypuszcza, ile nowych przeżyć ma przed sobą. Na razie jednak dni upływają jej na opiece nad rodzeństwem. Dopiero niespodziewany wypadek na drodze, zmienia bieg zdarzeń: ktoś musi zastąpić tatę Marthy Jane w prowadzeniu powozu. W sekrecie przed innymi, dziewczynka uczy się posługiwać lassem i trenuje jazdę konną, co nie wszystkim się podoba. Kiedy w obozie dochodzi do nieporozumienia, Marta Jane rzuca się do ucieczki, by udowodnić swoje racje. Przed nią pełna niebezpieczeństw trasa i... masa przygód! Czy uda jej się pokonać wszystkie przeszkody?
Agata Klaudel-Berndt
Kultura Tarnowa

PLĘTA

Psalm 9 TROUBLE



Rzeczpospolitej muzyki white metal było pomysłem karkołomnym. Miało to podobno stawiać zespół w opozycji do satanistycznych inklinacji części metalowej sceny. Zabieg zbędny i zbyt naiwny. Wydaje mi się, że zaszkodził odbiorowi samej muzyki. Nie śpiewają o satanie, a o szukaniu pocieszenia. Nie są jednak zespołem christian metalowym, a tak zaczęto ich postrzegać. Trouble nie uzyskali renomy, ani uznania, na jakie zasługują, a mówimy o wspaniałych płytach nagranych w szczerzy i bezpretensjonalny sposób. Tu nikt nie kalkulował i służyć to na każdym w zasadzie albumie grupy. Poznawanie formacji warto zacząć jednak od fenomenalnego debiutu, znanego obecnie pod tytułem „Psalm 9”. Posłuchajcie chociażby utworu tytułowego. Nawet jeżeli jesteście łysi – i tak zapuścicie długie włosy.

Jakub Kozłowski
Wydawnictwo In Rock

GRA

Architekci 7 Cudów Świata



To gra, w której naszym celem jest zbudowanie jednego z 7 cudów świata. Każdy gracz otrzymuje inny „cud”, który rozkłada przed sobą stroną niezabudowaną, taką z rusztowaniami. Co rundę, każdy z zawodników może dobrać kartę ze swojego stosu, stosu przeciwnika po prawej stronie albo też ze stosu głównego dostępnego dla każdego. Na kartach tych znajdziemy surowce do budowy. Gra kończy się gdy, któryś z graczy zbuduje swój „cud”. To że ktoś był pierwszy nie oznacza, że wygrał, ponieważ zliczamy jeszcze punkty z kart i żetonów postępu. To bardzo prosta i szybka gra, w której rozgrywka trwa 20-30 minut. Dodatkowym atutem jest także to, że może w nią grać aż siedmiu zawodników, a do tego jest bardzo porządnie wydana.

Tomasz Skoracki
Stowarzyszenie Miłośników
Gier Planszowych Kości

KSIAŻKA

Hiroszima 1945. Historia atomowego ataku, który zmienił świat

CHRIS WALLACE
MITCH WEISS



Podtytuł nie oddaje wartości tej książki. Największą jej zaletą jest możliwość poznania ludzi zaangażowanych w Projekt Manhattan. Fakty nie są tu najważniejsze. Autorzy skupili się na ukazaniu decydentów i zwykłych żołnierzy, a nawet pracownik przy taśmie montażowej. Co czuł Harry Truman postawiony nagle, i wbrew własnej woli, przed koniecznością podjęcia najtrudniejszej decyzji w historii ludzkości? Ile wiedzieli członkowie załóg lecących na Hiroszimę i Nagasaki? Kim byli i dlaczego właśnie oni zostali wybrani do spełnienia misji? Książka jest daleka od taniego sentymentalizmu. To z pewnością pozycja nie tylko dla miłośników najnowszej historii.

Anna Walkowiak-Osowska
Biblioteka Publiczna Swarzędz

Polecamy

W DRODZE DO WIELKICH SUKCESÓW

– Moim marzeniem i celem jest start na igrzyskach olimpijskich – mówi mieszkająca w Kobylnicy, w gminie Swarzędz 16-letnia Antonina Walczak, która już od dziewięciu lat trenuje taekwondo olimpijskie.



FOT. ARCHIWUM A. WALCZAK

Na pierwsze zajęcia trafiłam w wieku 6 lat. Były one zorganizowane przez Akademicki Związek Sportowy Organizacja Środowiskowa w Poznaniu, w szkole podstawowej w Kobylnicy – wspomina zawodniczka. – Przynam się, że początkowo ten sport wcale nie przypadł mi do gustu, ale z czasem podobało mi się coraz bardziej. Czulałam, że jestem coraz lepsza, no i zaczęłam odnosić pierwsze sukcesy – dodaje. – Wraz z mężem chcieliśmy, aby Tosia uczęszczała na jakieś dodatkowe zajęcia. Nie chodziło konkretnie o sport. W naszej rodzinie nie ma zresztą tradycji sportowych. Ja lubię aktywny styl życia, biegam, ale sportu wyczynowo nigdy nie uprawiałam. Córka trafiła także na zajęcia plastyczne, muzyczne i jeszcze kilka innych, ale to właśnie przy taekwondo została, choć początkowo musiałam ją nieco zachęcać, żeby za szybko nie rezygnowała – wspomina mama Justyna.

Trenerem zawodniczki, i to od pierwszych treningów, jest Marek Zawadka. Od samego początku Antonina Walczak broni też barw wspomnianego już AZS OS, mogąc trenować u boku olimpijczyków Aleksandry Kowalczyk czy Karola Robaka. – Trenujemy cztery razy w tygodniu w Poznaniu, w hali przy ul. Reymonta. Dojazdy bywają męczące, bo trudno połączyć je z nauką w szkole, czy też spotkaniami z przyjaciółmi, ale już się do nich przyzwyczaiłam – zapewnia nastolatka. – Tosia jest dobrze zorganizowana, może też liczyć na naszą pomoc. Poza tym dobrze się uczy, a wcale nie wybrała

szkoły o profilu sportowym. Na co dzień jest bowiem uczennicą poznańskiego XVII Liceum Ogólnokształcącego, do którego też musi dojeżdżać. Nie jest więc rzadkością, że rano jedzie do Poznania do szkoły, po czym wraca do Kobylnicy, by po południu ponownie pokonać tę samą trasę na trening – zdradza mama zawodniczki.

To poświęcenie przynosi jednak wymierne efekty, bo Antonina Walczak już od pięciu lat jest reprezentantką Polski, najpierw kadeetek, a teraz juniorek. Ma też sporo sukcesów na koncie. I to bardzo prestiżowych. – W 2020 roku w Sarajewie zdobyłam złoty medal mistrzostw Europy juniorek młod-

szych. Rok później, w tej samej miejscowości, wywalczyłam brąz na mistrzostwach Europy juniorów. W tej kategorii wiekowej jestem najlepsza w Polsce, a w rywalizacji senierek stanęłam na najniższym stopniu podium – wylicza 16-latkę z Kobylnicy, która z taekwondo wiąże duże nadzieje. – Moim marzeniem jest start na igrzyskach olimpijskich. To jest mój cel – zapewnia zawodniczka, której zdaniem uprawianie sportu ma także wiele innych zalet. – Uczy choćby planowania i wytrwałości – dodaje.

Tej wytrwałości na pewno nie można jej odmówić, bo z grupy, która trafiła na pierwsze zajęcia w Kobylnicy, poza nią w klubie nie

Moje najbliższe cele?
Chciałabym pojechać na
mistrzostwa świata oraz
mistrzostwa Europy

Antonina Walczak
TAEKWONDO OLIMPIJSKIE

pozostał nikt. – Moje najbliższe cele? Chciałabym pojechać na mistrzostwa świata oraz mistrzostwa Europy, które będą organizowane w 2022 roku. Te pierwsze odbędą się w Sofii, gdzie nie tak dawno zajęłam drugie miejsce w zawodach Pucharu Świata – mówi Antonina Walczak, która za swoje osiągnięcia została wyróżniona nagrodą sportową powiatu poznańskiego za rok 2020 w kategorii juniorek młodszych. I to pierwszego stopnia. Można zresztą z bardzo dużym prawdopodobieństwem założyć, że w następnych latach tych powiatowych nagród, tak jak i innych medali, będzie w jej kolekcji tylko przybywać...

Tomasz Sikorski

TARNOVIA

CZEKA NA PLAY-OFF



Koszykarze II-ligowej Tarnovii Tarnowo Podgórne wygrali 84:82 derbowe spotkanie w Gnieźnie z tamtejszym MKK i dzięki temu, już na tym etapie rozgrywek, zapewnili sobie awans do fazy play-off. Mecz w pierwszej stolicy Polski, jak już sam wynik na to wskazuje, był świetnym i trzymającym w napięciu do ostatnich sekund widowiskiem. Kluczowe punkty w tym spotkaniu zdobył, na 14 sekund przed końcową syreną, Seweryn Sroczyński. To był zresztą kapitalny występ tego zawodnika, bo w sumie zdobył on 25 punktów, a do tego zapisał na swoim koncie, 13 zbiórek i 4 asysty.

– Na brawa zasłużyła jednak cała drużyna, która po obu stronach parkietu, przez całe 40 minut, wykonała świetną pracę – podkreślił po spotkaniu trener Rafał Urbaniak. – Po pierwszej połowie odczuwalniśmy mały niedosyt, ponieważ nasza przewaga mogła być wyższa. Później rywale próbowali nas dogonić, ale w decydujących momentach zachowaliśmy zimną krew. I za to zawodnikom należą się brawa – dodał. Dla Tarnovii było to 14 zwycięstwo w sezonie. Bardzo cenne, ponieważ dało drużynie z Tarnowa Podgórnego awans do czołowej ósemki II-ligowych rozgrywek.

Jedynym znakiem zapytania jest to, z którego miejsca podopieczni trenera Rafała Urbaniaka przystąpią do fazy play-off, i kto będzie ich rywalem. W grę wchodzi zespół z Inowrocławia, Międzyzdrojów i właśnie Gniezna. – Co może być naszym atutem w decydującej części rozgrywek? Zespołowość i agresywna postawa w defensywie. Poza tym na każdej pozycji mamy zawodników, którzy potrafią „pociągnąć” grę. Kilku kolejnych wraca też na parkiet po kontuzjach – stwierdził szkoleniowiec.

Kolejny mecz, Tarnovia rozegra w środę, 23 marca o godz. 19.30 w Poznaniu z prowadzącym w tabeli Enea Basket. (ts)

REKORDOWY TURNIEJ W LUBONIU



FOT. KRZYSZTOF PIECHOTA



W hali Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, po rocznej przerwie, odbył się prestiżowy turniej o Grand Prix Polski juniorek i juniorów w tenisie stołowym. – W imprezie wystartowała rekordowa liczba uczestników w historii tego cyklu, bo przy stołach pojawiło się aż 306 zawodniczek i zawodników. Turniej w opinii jego uczestników został przeprowadzony bardzo dobrze i odby-

306

tyle osób wzięło
udział w turnieju

wał się w znakomitych warunkach – zapewnia na klubowej stronie trener Lubońskiego Klubu Tenisa Stołowego, Piotr Ciszak.

Honoru gospodarzy w tej imprezie broniło sześcioro graczy. – To także był rekord, ponieważ nigdy wcześniej nie wystawili-

śmy do rywalizacji w imprezie rangi ogólnopolskiej aż tylu reprezentantów – dodaje szkoleniowiec. Najlepiej z tego grona zaprezentował się pierwszoroczny junior, wychowanek LKTS, Damian Pyśk, który zajął 17 miejsce. – Kamil Kostyk był 41, podobnie jak Zuzanna Sułek, a w przedziale 49-56 zakończyły udział w turnieju Wiktoria Serafin, Julia Gładysz i Natalia Piechota – wylicza Piotr Ciszak.

W rywalizacji juniorek najlepsza okazała się Wiktoria Wróbel. Zawodniczka MRKS Gdańsk w finale pokonała 4:3 swoją najgroźniejszą rywalkę, Zuzannę Wielgos z Politechniki Rzeszów. Podium uzupełniły Anna Kubiak z ZKS Zielona Góra i Ilona Sztwiertnia z SKTS Sochaczew. W turnieju juniorek triumfował Alan Kulczycki z Dojlid Białystok, który w decydującym starcie ograł 4:0 Szymona Kolasę z Politechniki Rzeszów. Z brązowymi medalami zmagania w Luboniu ukończyli Mateusz Zalewski z ZKS Zielona Góra i Michał Gawlas z Bogorii Grodzisk Mazowiecki. (ts)

MEDALE ALFY VECTOR NA KRĘGIELNI

W ostatnich tygodnia bardzo dobrze w różnego rodzaju turniejach rangi mistrzowskiej spisują się reprezentanci Alfey-Vector Tarnowo Podgórne w kręglarstwie klasycznym. Tak jest w przypadku choćby Jakuba Cwojdziańskiego, który zdobył brązowy medal mistrzostw Polski do lat 23 w sprintach, a także, wraz z Jagodą



Dziamską, wywalczył wicemistrzostwo kraju juniorów w konkurencji tandem. Nieco wcześniej doskonale spisała się również drużyna kobiet Alfey-Vector, która wygrała ligowe spotkanie w Lesznie z niepokonaną do tego momentu na swoim obiekcie Polonią. To niespodziewane zwycięstwo zapewniło im drużynowe wicemistrzostwo Polski. (ts)

TAKA ZAWODNICZKA TO SKARB

Oliwia Zalewska została nową zawodniczką Akademii Bilardowej Rokietnica i niejako na powitanie z nowym klubem zdobyła dla niego kilka medali! – Nawet nie zdążyliśmy oficjalnie pochwalić się tym transferem, a już mamy tyle wspaniałych informacji dotyczących startów naszej nowej zawodniczki – czytamy na stronie Akademii. Pierwszy krążek w barwach ekipy z Rokietnicy – srebrny, Oliwia Zalewska wywalczyła podczas turnieju o Puchar Polski kobiet. – Warto w tym miejscu dodać, że na tej samej imprezie dwie inne nasze reprezentantki, Kinga Pietrzak i Julia Tarka, zostały sklasyfikowane na wysokich, piątych miejscach – poinformował klub z powiatu poznańskiego.

Następnie nowa zawodniczka ekipy z Rokietnicy pojechała do słoweńskiej miejscowości Laszko, gdzie w Pucharze Europy także wywalczyła srebrny medal. W tych zawodach wystąpił również Radosław Babica i zajął tam piątą lokatę. W tym samym miejscu zaraz potem, odbyły się także mistrzostwa Europy i one okazały się prawdziwym popisem Oliwii Zalewskiej. Nowa bilardzista Akademii najpierw wystąpiła tam w rozgrywkach drużynowych i grając wraz z Izabelą Łacką sięgnęła po brązowy



FOT. AKADEMIA BILARDOWA

medal. Jeszcze lepiej Oliwia spisała się w turnieju indywidualnym, bo... została mistrzynią Europy w odmianie 9-bil. Można zatem powiedzieć, że debiut w nowych barwach wypadł więcej niż okazale. (ts)



TELEWIZJA WTK
środy 19:50 i piątki 19:50



TELEWIZJA STK
środy i piątki co 2 godziny

